

Budowanie miejsca dla edukacji kulturalnej - z takim przesłaniem obradował w dniach 19-21 września 2013 w Krakowie Jubileuszowy XX Ogólnopolski Sejmik Placówek Wychowania Pozaszkolnego. To niezwykle zgromadzenie, w którym wzięło ponad 100 dyrektorów i nauczycieli z placówek wychowania pozaszkolnego z całej Polski zorganizowali: Centrum Młodzieży im. dr. H. Jordana wraz z Polskim Stowarzyszeniem Wychowania Pozaszkolnego im. A. Kamińskiego.

Obrady plenarne miały miejsce w Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha, warsztaty tematyczne w siedzibie Centrum Młodzieży.

Całości towarzyszył bogaty program kulturalny, z którego mnie zachwylił wieczór teatralny w Staromiejskim Centrum Kultury Młodzieży z prezentacją krakowskich teatrów młodzieżowych i dziecięcych. Inni radowali się z wieczoru w Piwnicy pod Baranami, część gości oczarował spektakl teatralny w zawodowym teatrze.

Zwiedzano też Podziemia krakowskiego Rynku i miasto przy okazji pieszych wędrówek do różnych miejsc, gdzie podejmowano sejmikowych gości. Wszyscy spotkali się towarzysko w Domu Kultury Kolejarza, niektórzy na Mszy Świętej w intencji zmarłych pedagogów, w tym nieodżałowanego Antoniego Weyssenhoffa twórcy ruchu, który zjednoczył bractwo pedagogiczne z placówek wychowania pozaszkolnego.

Sejmik zakończył się wizytą studyjną w MDK Fort 49 Krzesławice, gdzie zaprezentowano działalność placówki, historię fortu i dokonanych prac remontowo-adaptacyjnych, a także ideę Muzeum Rozproszzonego Nowej Huty i założenia akcji „Zajrzyj do Huty”.



W przeddzień sejmikowych zmagani 18 września odbyło się wzruszające spotkanie Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Wychowania Pozaszkolnego w składzie poszerzonym o emerytowanych dyrektorów placówek pozaszkolnych z całego kraju. Na te obrady i Sejmik zostałem zaproszony extra przez dyrektora Centrum Młodzieży i Prezesa PSWP, co z wdzięcznością podkreślam.

Całe przedsięwzięcie to wielce sentymentalne zdarzenie, wszakże na 20 Sejmików uczestniczyłem we wszystkich 15 krakowskich. Nie byłem jedynie w Opolu, Warszawie, Stargardzie Gdańskim, Warszawie i Zduńskiej Woli organizowanych w ostatnich latach, od kiedy to jestem na emeryturze. Zapraszano mnie zawsze ujmująco i za to dziękuję.

Na przygotowanie i merytoryczny przebieg niektórych sejmików miałem wpływ, we wszystkich aktywnie uczestniczyłem czasem prowadząc warsztaty i dwa razy obrady plenarne. Szczególnie zapamiętałem to przewodzenie sejmikowi w sali obrad Rady Miasta Krakowa w 2003 roku, kiedy Polskiemu Stowarzyszeniu Wychowania Pozaszkolnego nadano imię Aleksandra Kamińskiego z udziałem jego córki Profesor Ewy Rzetelskiej Feleszko.

Sejmikowe dokonania i efekty spożytkowałem w działalności jasielskiego MDK, ale źródło tych inspiracji nie jest jeszcze wyczerpane. Wspomnień moc także drzemie w pamięci, zaś liczne fotografie i filmy zaświadczać o pożytecznym jednoczeniu się dla edukacji kulturalnej dzieci i młodzieży.